

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srrodę dnia 9 Lutego v. s. 1821 roku.

Obserwacja meteorologi- czna.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie
dn. 7	średnia.	27 cal. 7,65 lin.	— 4,92 stopn.	Północno-Zach.	Pogoda
dn. 8	średnia.	27 — 10,33 —	— 10,17 —	Północ. Zach.	Pogoda
dn. 9	godz. 8	27 — 8,0 —	— 10.	Polud. Wschod.	Pogoda

WIADOMOSCI KRAJOWE.

W I L N O.

Oddział Bibliiny Wileński Towarzystwa Rosyjskiego, d. 4 t. m., w sali pałacu gubernatorów cywilnych, odprawił publiczne posiedzenie, drugie od swojego tu założenia. Zagaił je, vice-prezydent oddziału generał piechoty, litewski wojenny gubernator *Rzymiski Korsakow*, przemową w języku rosyjskim, a dyrektor komitetu *Chrapowicki* toż zagajenie w języku polskim przeczytał; potem sekretarz komitetu do korespondencyi zagranicznej *Becu*, czytał wiadomość o Towarzystwach Bibliinych Rosyjskiem i zagranicznych, a kassyer komitetu *Marcinowski*, o czynnościach komitetu wileńskiego. Nakoniec rozdane zostały gościom exemplarze drukowane drugiego zdania sprawy komitetu, i wezwanie od komitetu Towarzystwa Bibliynego Rosyjskiego. Zgromadzenie było nader liczne; składały je osoby duchowne i różnego stanu płci obojey. Oto jest zagajenie vice-prezydenta.

Przezacna Publiczności! Drugi to raz komitet tutejszy zabiera się do zdania sprawy, ze starań swoich, w opatrywaniu mieszkańców tej gubernii, wszelkiego wyznania, xięgami Pisma świętego. Ośm lat upłynęło, od początku Towarzystwa Bibliynego w Państwie Rosyjskiem. Oddział nasz, z końcem upłynionego roku, cztery lata liczy swojego bytu. W hierarchii bibliiney jesteśmy częścią, należącą do przedsięwzięć, obejmujących świat znany i nowo się odkrywający. Uczestnikom dzieła, miłą i pożądaną jest rzeczą, dowiedzieć się o skutku swych gorliwych życzeń i dobroczynnych ofiar. Sekretarz komitetu doniesie o dziełach Towarzystw Bibliinych, Rosyjskiego i w różnych częściach świata będących; a kassyer komitetu o czynnościach naszego oddziału. Obywatele Chrześcianie! Prawdziwe oświecenie, którego celem jest uszczęśliwienie społeczności ludzkiej, zależy na ugruntowaniu w duszy każdego, obowiązków względem bliźniego. Zródłem i twierdzą tego celu jest Religija. Czuł się człowiek zawsze do czci Najwyższej Istoty; ale w zmysłowym wystawieniu Boga, podług wyobrażeń swoich, układał kształty swojego dlań hołdu. Gruba ciemnota stanowiła ofiary krwawe i okrutne. Wzdrygało się na ich pełnienie samo przyrodzenie człowieka; ale tysiące lat upłynęły, i nie mógł się wydebyć z więzów swojego urojenia i dawnością upoważnionych błędów. Przyszedł czas Łaski. Naukę życia i serca, Bóg sam objawił światu, przy-

kładem w ludzkiej naturze utwierdził, obietnicami nagrody w przybytkach wiecznego szczęścia, do naśladowania zachęcił. *A słowo ciałem się stało, i mieszkało między nami, a z pełności jego myśmy wszyscy wzięli i łaskę za łaskę.* Z nauki Chrystusa poszło odrodzenie świata. Tey nauki xięgę, rozszerzać między narodami chrześcijańskimi, dać ją poznać ludom bałwochwalczym, i obdarzać nią tych, którzy nie są w możności jej nabycia, obrały sobie za powinność Towarzystwa Bibliyne. Należec do ich przedsięwzięcia: jest to przykładać się do najważniejszej dobroczynności; do ukazywania i torowania drogi, prowadzącej z doczesnego do wiecznego szczęścia! Dzieło zacne w obywatelstwie i ludzkości; święte dla chrześcijanina; wielkie dla sprawy całej społeczności; chwalebne dla swoich uczestników; miłe Bogu i od niego błogosławione. W tém starodawném mieście Chrześcijańskiem, mamy Oddział Bibliiny, ten punkt środkowy jednoczenia spólnych naszych usiłowań, ku zbawiennemu celowi. Łączmy szczerę chęć, wspierajmy święty zamiar, pilnujmy czytania nauki i pomagajmy do jej nabycia bliźnim naszym: *bo to czyniąc, i samych siebie zbawimy, i tych, którzy usłuchają.*

W przeciągu ośmiu lat, od utworzenia się w Rosyi Towarzystwa Bibliynego, zawiązało się 196 jego oddziałów i współtowarzystw; miało towarzystwo przychodu, rubli as. 1,747,862 k. 74, rozchodu 1,712,043 k. 81. Xiąg Pisma ś. podało do użycia, drogą taniej sprzedaży 250,715, a darowało 12,929 exemplarzy; wydrukowało 71 wydań, we 22 językach, 315,600 exemplarzy, a w roku 1820 postanowiło wydrukować 12 edycy, w 10ciu językach, 411,100 exemplarzy. Uskutecznią się staraniem towarzystwa przekłady xiąg Pisma ś. na język rosyjski, czuwaszski, czeremyski, ostiacki, bogulski, korelski, tatarski dyalektu orenburskiego, kalmucko i mongolsko-buriatski; ukończono zupełnie w języku czuwaszkim i tatarskim dyalektu orenburskiego Nowy Testament, w języku korelskim Ewangelią śś. Mateusza i Marka, w języku ostiackim i bogulskim też Ewangelię, w języku kalmuckim i mongolsko-buriatskim Ewangelią śś. Mateusza i Jana, i xięgę Dziejów Apostolskich; dalsze zaś przekłady uskutecznią się z pożądanym pośpiechem. W składzie Towarzystwa znajdują się xięgi Pisma ś. we 33 językach. Oddział wileński w przeciągu czterech lat bytu swojego, liczy członków i dobrodziejów 216; sum pieniężnych w przychodzie r. 19,294, w rozchodzie 18,953; podał xiąg śś. do użycia 6,965 exemp., z nich darowanych 459.

Dnia 28 przeszłego miesiąca stycznia dana była Maskarada na dochód Inwalidów, na którą wyprzedano biletów 465. Zbiór za nie wynosi w ogóle rubli srebr. 349. Expens na światło, muzykę i inne wydatki rubli srebr. 58 kop. 75; po odtrąceniu expensu pozostało do odesłania gdzie należy rubli srebr. 290 kop. 25, które po wymianieniu na assygnacye według kursu czynią 1,105 rubli.

Podając do publicznej wiadomości nie można zamilczeć należytej wdzięczności Obywatelom tutejszym, a szczególnie JW. Marszałkowi guberni, zachęcającemu ich na ten spektakl, jako też i pici piękney, która raczyła zaszczycić swą bytnością też Maskaradę i pomnożyła dochód na ten dobroczynny przedmiot.

Podług gazety senackiej, przez Ukaz J. C. M. do Rządzącego Senatu, z dnia 25 listopada 1820 roku, sądowi handlowemu w Odessie nadane zostało prawo sądom głównym właściwe, przyjmować przyznania praw przedaznych, zastawnych i wszelkiego rodzaju tranzaktów na summy nieograniczone.

Przez Ukaz J. C. M. do Rządzącego Senatu z dnia 1 grudnia 1820 r., na przedstawienie Jenerała Gubernatora Syberyi, łagodząc los zesłanych, stosownie do Ukazu 1796 r. 31 grudnia, na Syberyę, za naduzycia w czasie naboru rekrutkiego w gubernii włodzimierskiej: byłego sekretarza prowincjonalnego Jakuba i brata jego byłego sątaślekarza Michała Siemczewskich, naymilszowie rozkazano: uwolnwszy pomienionych Siemczewskich z Syberyi, pozwolić im powrócić do miejsca przebywania ich rodzeństwa, a razem dwóch synów Jakuba Siemczewskiego, zapisanych do stanu chłopów, wykreślić z popisu pogłównego, aby mogli obrać rodzaj życia, podług własnego życzenia.

Dnia 7 listopada 1820 r. Cesarz Jegomość potwierdził ustanowienie w Rydze kantoru handlowego banku państwa, stosownie do 5 artykułu Manifestu d. 7 maja 1817 r. którego działania będą: 1) Przyjmowanie lokacyi a) dla chowania, b) dla transfertu, również w samej Rydze, jakoteż pomiędzy miastami, gdzie są kantory banku handlowego. 2) Potrącanie wexlow, 3) pożyczka na towary.

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 5 lutego. Listy prywatne z Laybach pod d. 20 z. m. donoszą, iż Xiążęciu di Gallo pozwolono nareszcie udać się z Gorycyi do tego miasta (*). Słychać, iż wspomniany Xiążę ma być wezwany na kilka obrad, aby się przekonał o jednomyślności Monarchów względem interesów neapolitańskich, i aby potem zawiózł ultimatum do Neapolu. Twierdzą niektórzy, iż w każdym razie kray neapolitański ma być osadzony wojskiem austriackim, które razem w kilku miejscach przejdzie rzekę Po i zbliży się do granicy, co jednak dotąd zdaje się być samym domysłem. Xiążę Ruffo, zasłużony domowi Bourbonów, został (jak słychać) bardzo dobrze przyjęty od Króla Ferdynanda; lecz nie objął ministeryum interesów zagranicznych, jak dawniej rozgłoszono.

Mówią, iż Xiążę di Gallo wyjechał już z ul-

(*) Poźniejsze wiadomości z Laybach (pisze gazeta berlińska) nie jeszcze nie odnoszą o jego tam przybyciu.

timatum do Neapolu, i dnia 26 z. m. był na pierwszych obradach w Laybach. Całe wojsko austriackie zebrało się już nad rzeką Po, i co chwila czeka rozkazu do jej przeyscia. Sądzą jednak, iż pierwsi zebrani na kongressie Monarchowie chcą zaczekać na odpowiedź parlamentu neapolitańskiego, który wezwano, aby się natychmiast rozjechał. Spodziewają się tej odpowiedzi około d. 10 lutego (*). Baron Lebzeltern miał na początku bieżącego miesiąca zawrzeć przyjacielski układ z rządem papieżkim, względem przechodu wojska austriackiego, za co zupełne wynagrodzenie zapewniono. Mówią także o zebraniu wojska odwodowego w Austrii środkowej, i zwolaniu tym końcem wszystkich urlopowanych żołnierzy do pułków.

Laybach dnia 26 stycznia. Onegdaj przybyli tu z Wiednia Lord Stewart poseł angielski, i kommandor de Saldanha da Gomo, nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister portugalski przy dworze austriackim.

Pomiędzy przybyłymi tu cudzoziemcami są także: Hrabia Antoni Fouché syn zmarłego niedawno w Tryescie byłego francuzkiego ministra policyi; Xiążę Menżykow, Hrabia Tolstoy, Rossyjsy radcy stanu, Hrabia Woroncowa, Baron Krüdenier, kawaler Genz; kardynał Spina i t. d.

Nie jeszcze pewnego względem nowego postanowienia Króla neapolitańskiego donieść nie możemy. Niewiadomo, czyli zaprzysiężoney zechce trzymać się konstytucyi, czyli też ją za narzuconą sobie przemocą ogłosi.

KRÓLESTWO OROJEJ SYCYLIJ.

Dnia 9 stycznia obchodzono okazale w Neapolu rocznicę narodzin Króla, i Xięcia Ferdynanda, starszego syna Xięcia Rejenta. Obchód ten był prawdziwie narodowy; uczestnikami jego byli wszyscy Neapolitanie. Przed południem były wielkie pokoje u dworu, a wieczorem udał się Xiążę Rejent z małżonką i Xięciem Salerno bratem swoim do teatru s. Karola, gdzie nader liczna publiczność z wielkim uniesieniem rodzinę królewską przyjęła. W wigilię tej uroczystości, deputacya z parlamentu wynurzyła Xięciu Rejentowi życzenia reprezentacyi narodowej. P. Arcovito, autor projektu prawa o zniesieniu feudalności, mówił imieniem deputacyi, i podał Xięciu Rejentowi do zatwierdzenia to wielkie prawo. Feudalność (rzekł P. Arcovito) zarówno przeciwna jest prawom ludu i prawom Króla. Xiążę Rejent odpowiedział: „Dziękuję deputacyi parlamentowej; miło mi widzieć ją obchodzącą rocznicę narodzin mojego Ojca i Króla, któremu winniśmy wszyscy posłuszeństwo i uszanowanie. Nie omieszkać zatwierdzić podanego mi przez WCPanów prawa, przez co i życzeniu Ojca mego dogodzę, który w całym panowaniu swoim jedynie o szczęśliwości ludu swego myśli.”

Rada stanu zajmuje się ciągle odmianami konstytucyi przyjętej od Hiszpanów.

Na sessyi parlamentu naszego dnia 4go stycznia deputowany Saponara obstawał przy potrzebie wykonania artykułów 22go i 34go konstytucyi. Zapowiedział, iż gotów jest zanieść oskarżenie przeciw tym ministrom, którzyby w sześciu dniach nie wygotowali swoich budżetów, po ich o to wezwaniu. Po tym wniosku dał do

(*) Przedłużone przez Króla obrady parlamentu neapolitańskiego skończyć się mają w ostatnim dniu stycznia.

przeczytania zdanie sprawy przez ministra przychodów, w którym wykazał potrzebę utrzymania na rok teraźniejszy budżetu z r. 1820. Zczytał prezes zgromadzenia, jaka odpowiedź ma być dana ministrowi przychodów? Tu wsczęły się długie i żwawe spory. Deputowany Macchiaroli wpadł w zapal przeciw ministrom, którzy, jak powiedział, zdają się chcieć uskutecznienia poselstwa królewskiego z d. 7 grudnia, a którego obrońcy temież tchną uczuciami. Tu przywołano mówcę do porządku, a parlament wyrzekł, iż budżet z r. 1820 posłuży za zasadę przez miesiąc tylko. Trudnił się potem parlament umniejszeniem podatku gruntowego, i uchwalił, aby zmniejszony ten podatek we wszystkich prowincjach królestwa właściwie neapolitańskiego wynosił 5,125,000 dukatów, który wybierany będzie pięcią ratami w równej proporcji. P. Arcovito czytał zdanie sprawy przez kommisją prawodawczą o uwięzionych w prowincji Lecce, która radziła przebaczyć wszystkim uczestnikom rozruchu zaszłego w tej prowincji r. 1817 z powodu zdań politycznych. P. Nicolai mówił mocno i wymownie przeciw wnioskowi kommisji, i uczynił uwagę, że te wykroczenia tém bardziej godnie są ukarania, których się kto przez użycie na złe świętego imienia wolności dopuszcza. Głosował za odrzuceniem wniosku kommisji. Mówili i inni w tej mierze; nakoniec odrzucił parlament ten wniosek 36 głosami przeciw 27.

Na sessji parlamentu d. 5 stycznia przeczytano list do prezesa pisany w tych wyrazach:

„Obywatelu prezesie reprezentantów ludu! Powinnością jest każdego obywatela donosić o zamachach na świętą sprawę ludu i wolności. Dopelniam tej powinności. Oficyał arcybiskupa neapolitańskiego w wydrukowanym liście pasterskim, którego exemplarz załączam, zakazał plebanom dawać ślubów małżeńskich, jeżeliby przy ich aktach nie dołożono formuły kościelnej: *Contrahatur*. Oficyał ten zawinił przez to wyraźnie, bo wezwał plebanów do nieposłuszeństwa prawom, ponieważ ta formuła *Contrahatur* zniesiona jest listem okólnym ministra religijnego. Powtóre, arcybiskup neapolitański w publicznych naukach gani ustawy parlamentu, usiłuje poburzyć obywateli jednych przeciw drugim, i świętą konstytucją przez domową wojnę obalić. A przeto donoszę ich i zaskarzam i t. d.”

Przyjął parlament to zaskarżenie. Niektórzy deputowani domagali się, żeby tą okolicznością natychmiast się zająć: ale większość głosów odesłała ją wprzód do deputacji prowincjonalnej, która ma wejść w rozpoznanie oskarżenia tych prałatów.

Odebraliśmy już, jak wiadomo, zachęcenia z rozmaitych stron Europy, już to w pismach politycznych, już w planach toczenia wojny ku obronie kraju naszego. Teraz znowu nadchodzą nam z Anglii innego rodzaju ofiary. P. Davin angiłik napisał do rządu naszego donosząc, że gotów mu dostawić za cenę umiarkowaną, i mającą się w dwóch latach wypłacić, siedm okrętów wojennych z wszelkimi porządkami i zapasami wojennymi, słowem, gotowe zupełnie do przyjęcia marynarki i żołnierzy morskich, tudzież zapasów żywności. Inny znowu angiłik podpułkownik Rywes obiecał wystawić, i do Neapolu sprowadzić przed upłynieniem trzech miesięcy, posiłkowy korpus angiłików, złożony z trzech szwadronów huzarów, dwóch kompanii artylleryi konnej, dziesięciu kompanii piechoty, i sześciu

kompanii strzelców pieszych, ogółem, dwa tysiące ludzi uzbrojonych, we wszystko opatrzonych, i gotowych zobowiązać się służyć przez trzy lata, lub więcej, jeżeliby żądano; a ludzie ci będą dobrani z pomiędzy żołnierzy pułków rozpuszczonych po nastaniu pokoju. Niewiadomo, czyli rząd neapolitański przyjmie te ofiary.

NB. Powyższe o neapolitanach wiadomości wyjęliśmy z dzienników paryżskich, a dochodzą tylko do d. 10 stycznia, bo późniejszych, jak też dzienniki piszą, nie odebrały dwukrotnie dla zatomowanego związku.

Na sessji parlamentowej d. 5 stycz. P. Sapona uczynił wniosek zrobienia tryumfalnego wozu dla powracającego monarchy naszego.

Na sessji d. 8 stycznia przeczytał P. Arazzi swój projekt względem nowego prawodawstwa.

Dnia 11 czytano doniesienie jenerała Wilhelma Pepe, dowódcy trzeciej dywizji wojska naszego. Opisał on zapal panujący w Abruzzo, której prowincyi obywatele utworzyli 18 batalionów milicji i legionów. Kardynał Firao uczynił wniosek zwrócenia Xięciu Rejentowi 15,000 dukatów za urządzenie jego mieszkania. Po rozpoczętych w tej mierze sporach, uchwalono dla Xięcia Rejenta 20,000 dukatów.

Dnia 14 stycznia przesłał Xię Rejent parlamentowi swoje postrzeżenia względem niektórych w konstytucji odmiann. D. 15 donosił parlamentowi minister spraw zewnętrznych, iż podług wiadomości przywiezionej przez gońca z Paryża, Król nasz powołał do Laybach z Londynu posła tam swojego, Xięcia Cimatile, a z Paryża margrabiego Brancia. W skutek tego, Xię Rejent uznał kawalera de Angelis sprawującym interessa przy dworze francuzkim, drugiego zaś przy dworze londyńskim. Na doniesienie ministra sprawiedliwości jeszcze pod d. 17, iż czterey deputowani z Sycylii urządowanie swoje złożyli, parlament postanowił, ażeby z powodu panujących ciągle zaburzeń w Sycylii wziąć kray ten pod rząd wojskowy. Palermitański Pretor Xię Torrebreno złożył także dostojność reprezentanta.

Czytamy w innym neapolitańskim dzienniku, iż nadzieja pojednania się z Monarchami zniknęła, czego dowodzi list Króla francuzkiego, i mówi, że samym sobie tylko zaufać powinniśmy. Ubolewa nareście nad tém, iż parlament wkrótce rozeyść się musi.

Wysyłają z Neapolu przedniejsze obrazy, klenoty i inne drogie rzeczy do Holandji dla ich tam sprzedania.

Wezwano wszystkich obywateli do składania ołowiu i papieru, z czego robić będą ładunki

Gdy jenerał *Wilhelm Pepe*, przybywszy do korpusu swego stojącego na granicy, oddawał mu nowe obozowisko, miał mowę, w której oświadczył, iż między innemi, 116 batalionów legionistów i milicji jest w pogotowiu do drogi, iż w potrzebie cały naród wyruszy, i uderzając na nieprzyjaciela okaże, jaka jest potęga narodu, którego sposobu myślenia żaden oręż pokonać nie zdoła.

Karbonary (Węglarze) tuteysi rozgłosili, iż w przypadku wojny, uczyniona będzie z *Piemontu* dywersja na korzyść neapolitańczyków.

Głoszą, iż bank holenderski pożyczyc ma rządowi naszemu 12 milionów dukatów.

LOMBARDYA.

Listy z Mediolanu donoszą, iż wojsko austriackie już rzekę Po przeszło i pociągnie prosto do kraju neapolitańskiego. Zapewniają atoli, iż

zajmie wprzód państwo papieżkie i miasto Rzym, gdzie na dalsze rozkazy oczekiwać będzie z Laybach.

W czasie wkroczenia wojska austriackiego do państwa papieżkiego, Oycie ś. z dworem przeniesie się do miasta Civitavecchia.

W Ł O C H Y.

Od granic włoskich dnia 18 stycznia. Dnia 16 b. m. przybył do Florencyi Xiążę Butera z listami od Króla neapolitańskiego, który małżonkę swoją, Xiężnę Floridia, zaprasza, aby przybyła do Laybach. Jakoż postanowiła udać się w tę podróż d. 21 lub 22 b. m. Dnia 16 przejeżdżał przez Florencyą kawaler Schinina, wysłany gońcem z Neapolu z listami do Xiążęcia di Gallo.

Dnia 20. Całe wojsko austriackie jest na stopie wojennej. Dwie dywizye huzarów odebrały rozkaz, aby były w gotowości do ruszenia na przód. Spodziewano się w Medyolanis przybycia feldmarszałka Bellegarde.

F R A N C Y A.

Paryż, dnia 29 stycznia. Monitor tutejszy umieścił co następuje: „Onegday (d. 27 stycznia) pracował Król z ministrami swemi; gdy raptem o 3 kwadransach na 5tą po południu usłyszano huk w zamku, i mocne wzruszenie dało się ucieć. Małą baryłkę prochu schowano pod skrzynkę do drew, która stała na zawrócie wschodów bocznych. Kilkoro drzwi i mnóstwo szyb w oknach pękło. Prefekt policyi, jeneralny prokurator i jeneralny instygator przybiegli natychmiast; dla śledzenia sprawców tej zuchwałey zbrodni.”

Dziennik Rozpraw donosi o tém zdarzeniu w następującym sposobie: „Onegday (27 stycznia) o wpół do 5tej wieczorem, pracował Król w gabinecie swoim, gdy nagle okropny huk dał się słyszeć blisko pokoiów jego. Zamknięto natychmiast kraty zamkowe; straż stanęła pod bronią; zaczęły się najsłodsze śledztwa w zamku. Na korytarzu między pokojami Króla i Xiężney Angoulême była ukryta mała baryłka prochu. Wszystkie szyby w oknach pękły. Huk był tak mocny, iż go słyszano na moście Ludwika. Szczęściem okropny ten wypadek żadnego nie miał skutku. Można go przypisać niezmierny złości lub godnemu kary niedbalstwu. Tegoż samego dnia o godzinie 6tej wieczorem dał się słyszeć na rynku Lescot, niedaleko Louvre, podobny huk, bez zrzucenia szkody. Poprzedzającego dnia o godzinie 10tej wieczorem zapalono także proch na dziedzińcu Palais Royal, właśnie wtenczas, gdy Xiążę Angoulême wracając z Compiègne tamtędy przejeżdżał.”

Gazeta Codzienna tak o tém pisze: „Ludzie przechodzący poza tarassem des Feuillans, usłyszawszy huk, pobiegli tłumem do tarassu des Pavillons. Pochodził od zapaloney baryłki prochu z żelaznemi obręczami, zakrytey płótnem, a leżącej w skrzyni do drew, stojącej na korytarzu, przez który kamerdynerowie dworscy wchodzą do pokoiów królewskich. Korytarz ten ma związek z pokojami Xiężney Angoulême. Huk był podobny do wystrzału z działa wielkiego kalibru. Drzwi i okna popękały. Nikt przecież nie został ani zabitym, ani ranionym.”

Dziennik pod napisem: Biała Chorągiew, donosi, iż proch rozrucił drwa po korytarzu, iż Król okazał w tym przypadku tak zimną spokojność, jak wtenczas, gdy do niego w Dillingen strzelono; powiedział wtedy: O włos więcej a Król francuzki nazywałby się Karolem X. Uspokoił Monarcha wiernych sług swoich, którzy

przybiegli; kazał oświadczyć Xiężnom Angoulême i Berry, iż żadnego nie masz niebezpieczeństwa, i żartując dodał, aby nie sądziły, iż on sam zapalił racę. Zamknięto kraty w pałacu Thuilleries. Słychać, iż proch włożono w wydrążony kawałek drzewa.

Dziennik Paryżki wyraża w Post Scriptum: „Dnia 28 b. m. wieczorem rozeszła się tu potrzeba potwierdzenia wieść, iż po następujących śledztwach poymano 3 czyli 4 robotników w zamku, i że wiele sobie z ich zeznania obiecują.”

Listy prywatne z Paryża donoszą, iż wilgoć miejsca, gdzie proch był ukryty, przeszkodziła udaniu się tego zabójczego i obmierzłego zamachu. Zdaje się rzeczą pewną, iż chciano sprzątnąć Króla ze świata.

Monitor wczorajszy nie wspomina dalej o tym przypadku. Donosi tylko, iż na licznych dnia 28 b. m. pokojach u dworu, wszyscy obecni wynurzyli uczucia swoje Królowi.

Późniejszy artykuł w Dzienniku Rozpraw zawiera następujące szczegóły: Obwód znalezionych żelaznych obręczy daje wyobrażenie o wielkości baryłki, w której mogło się zmieścić 5 lub 6 funtów prochu. Na kilka minut przed hukiem postrzeżono baryłkę; była nakryta kawałkiem płótna, który się zupełnie nie spalił, i może posłużyć do wyśledzenia zbrodniarza. Przed baryłką stała wielka skrzynia z drwami na opał. Zapalenie musiało nastąpić od nici zaprawionej siarką, bo na krótki czas pierwey dał się czuć jej zapach na korytarzu. Wspomniany Dziennik opisuje dalej miejsce, gdzie stała skrzynia do drew i baryłka; pisze potem, iż Król poczytał huk za wystrzał z działa, i wcale nie zmieszany zapytał się tylko, czy kto nie został ranionym? Rozpoczęte badanie trwało w nocy do godziny 4tej zrana; odbywało się dalej nazajutrz od godziny 2giej po południu. Jest nadzieja niezwłocznego wyśledzenia zbrodniarzy. Zastanawiając się nad tym wypadkiem (wyraża wspomniany Dziennik) i porównując go z wystrzałem czyli hukiem, który 20 godzinami pierwey dał się słyszeć blisko Xiążęcia Angoulême, a we dwie godzin potém niedaleko pałacu Louvre; porównując dalej ten zamach z małą w stosunku jego zbrodnią Graviera i Boutona; przypominając sobie nakoniec spisek d. 19 sierpnia, widąc wszędzie znaki i hasło, zapowiadające królobójcom, iż nie brakuje im pomocników. Oby tyle tak wyraźnych i częstych przestróg pilną na siebie uwagę zwróciło! Oby wszyscy poezciwi i dobrzy francuzi poznali, jakie są zamiary i cele stronnictwa, którego czynnościom towarzyszą mordy, podpalania, zdrada Monarchy i Ojczyzny.”

Dziennik Konstytucjonista umieścił co następuje: „Hrabia Joachim Moszyński urodzony w Warszawie, umarł w 64tym roku życia swego, w domu wiejskim Hermitage, niedaleko Montmorency. Był dobroczynnym dla nieszczęśliwych w tej gminie; wszyscy też bogaci i ubodzy byli na pogrzebie jego. Pan Lewkowicz, przyjaciel i ziomek nieboszczyka, oświadczył w mianey mowie nad grobem jego: „W młodym wieku służyliśmy ojczyźnie, a opodał od niej życie nasze kończymy! Myśl ta smutną jest dla nas; lecz uczucie to zmniejszy się ze względu, iż gościnna ziemia daje nam przytułek; iż od rządu jesteśmy uważani za własnych jego obywateli, a od francuzów za ich braci. Mieszkańcy w Montmorency uczczą pamięć Polaka, a lzy, które ronią, dowodzą, iż mamy przyjaciół we Francyi. Zdaje nam się, jakobyśmy byli w własnej naszej ojczyźnie.”

Wilno dnia 9 Lutego 1827 roku v. s.

FRANCYA.

Na sessyi izby deputowanych d. 27 b. m. dwie petycje były przyczyną długich żwawych rozpraw. Jedna podpisana przez 8 obywateli obwodu *Libourne*, obeymowała, iż wybor deputowanego *Dussumier Fonbrune* jest przeciwnym prawu i nieważnym. Kommissya radziła odrzucić tę petycję z powodu, iż wspomniany deputowany już zasiada. Ztąd powstała niezmierna wrzawa. Sam Pan *Fonbrune* domagał się przeczytania petycji. Przyjęła izba to żądanie, i petycję do ministra sprawiedliwości odesłała. Drugą petycją podał kawaler *Salie* od 1500 donataryuszów, z których jedni proszą o wynagrodzenie zebranych im darowizn, drudzy o dalszą wypłatę pensyi uchwaloney prawem z d. 15 maja 1818, a trzeci skarżą się, iż mimo wydanego postanowienia, dotąd jeszcze nie ułożono etatu donataryuszów i nie spisano ich pretensyi. Mimo oporu lewey strony odrzuciła izba pierwszą i trzecią część tej petycji, a drugą do prezesa rady ministrów odesłała. Ledwo co nie utrzymał się wniosek, aby ją także ministrowi skarbu udzielono.

Przyczyną wymazania jenerała *Donnadieu* z listy czynnych jenerałów poruczników, był następujący wypadek. Dnia 19 b. m. wspomniany jenerał spotkał Xiążęcia *Richelieu* na ulicy, i zdaleka wołał do niego: *Zatrzymaj się WPan; mam z WPanem pomówić*. Nie zważając na to Xiążę, szedł swoją drogą. Odezwał się znowu jenerał: *Muszę natychmiast z WPanem mówić; mam coś ważnego powiedzieć*. Odpowiedział Xiążę: *Nie daję audyencji na ulicy; podaj mi WPan przełożenie na piśmie*. Jenerał *Donnadieu* pokazuje pięść, nazywa Xiążęcia obmierzłym ministrem; powtarza te słowa, iż z *Krymu* przybył do Francyi i t. d. idzie za nim przez całą ulicę *de la Paix*, i plac *Vandôme*, aż do kraty ogrodu *Tuilleries*, miotając najdotkliwsze grubiaństwa, na które Xiążę to tylko odpowiada: *Czego mię WPan przesładujesz? czego chcesz ode mnie? Nic z sobą nie mamy do czynienia. Proszę WPana, daj mi pokój*. (Można sobie przypomnieć przeszloroczną scenę w gabinecie tego ministra między nim i wspomnianym jenerałem)

Czytamy w dziennikach tutejszych, iż wielka rada zakonu *s. Jana Jerozolimskiego*, będąca w kraju neapolitańskim, odebrała od Cesarza austriackiego list, donoszący, iż jeśliby przyszłe wypadki przerwały pokój, w tym razie Monarcha ten ofiaruje wspomnionemu radzie przytułek w *Wenecyi* lub inném jakimś mieście w dziedzicznych jego krajach.

Jeśliby rząd nasz uznał niepodległość wyspy *St. Domingo*, czego jednak trudno się spodziewać, natenczas prezydent *Boyer* miał oświadczyć chęć zawarcia traktatu handlowego z Francją pod korzystnymi warunkami.

Wilno Drukować Ignacy Reszka Radzca Koleg. Kom. Cenz. Czł. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

Nowe dzieła.

1. Anleitung zur Kenntnis und Behandlung der wichtigsten Seuchen unter den Hausthieren; entworfen von Ludw. H. Boianus. Dr. Med. et Chir. Russ. K. Kollegienrathe; Profess. der Thierarzn. und vergl. Anatom. zu Wilna; Ritter des St. Annen Ord. 2ter und d. St. Wladim. Ord. 4ter Kl.

Niejaki *Robin Scavola* podał izbie deputowanych prośbę o zniesienie praw względem osobistej wolności i cenzury.

Zestrony królewskiej odwołano się do sądu kassacyjnego przeciwko wyrokowi, skazującemu Monarchę na zapłacenie milion 400,000 franków następcom Xiążęcia *Conti*, to jest kawalerowi *Desgrapiers*. (Podług zaś późniejszych wiadomości (pisze gazeta berlińska) wspomniany *Desgrapiers* zdał się w tej mierze na sprawiedliwość Króla.)

Wyszło tu nowe dziełko Pana *Bignon* pod napisem: *Kongres Opawski*. Ma wielki pokup.

Monitor tutejszy umieścił co następuje: „Na kongressie w *Laybach* rozstrzygnięciem będzie ważne zapytanie: w jakim przypadku i pod jakimi warunkami służy obcemu rządowi prawo, wdawania się do wewnętrznych urządzeń niepodległego Mocarstwa?”

SZWAJCARYA.

Berna dnia 19 stycznia, Odebrane tu listy z Włoch donoszą, iż obrady na kongressie *Laybachskim* będą nierównie rozciąglejsze, aniżeli z początku sądzono. Interesa bowiem wszystkich południowych krajów, których dotychczasowe rewolucye zdają się zagrażać spokojności i bezpieczeństwu innych krajów, mają być ułatwione w *Laybach*. Nie tylko więc byłaby tam mowa o interesach neapolitańskich, lecz oraz o hiszpańskich i portugalskich.

NIDERLANDY.

Bruxella dnia 27 stycznia. Rzeki w kraju naszym wylały. Miasto *Herzogenbusch* jest jak wyspa, otlane wodą naokoło.

PORTUGALIA.

Dnia 30 grudnia ukończył się wybór deputowanych w prowincyi *Minho*, której stołecznym miastem jest *Oporto*. Między 13tu deputowanymi z tej prowincyi jest dwóch wojskowych, dyrektor i dwóch profesorów uniwersytetu w *Koimbrze*, a jeden uniwersytetu w *Braga*. Tegoż dnia wybrano im zastępców.

Naywyższa junta rządząca wydała ustawę: iż żeby nie opóźnić nad dzień wyznaczony (6 stycznia) rozpoczęcia obrad stanów narodowych, jak tylko dwie trzecie części deputowanych zjadą do *Lisbony*, zaraz dnia tego prace swe prawodawcze rozpoczną.

Taż junta, na żądanie dworu neapolitańskiego ogłosiła d. 4 stycznia, że gdy Xiążę *Castelcicala*, były poseł neapolitański w *Paryżu*, a Xiążę *Ruffo* w *Wiedniu*, nie przestają wydawać paszportów i innych dyplomatycznych pism podpisywać przedstawzając się posłami, gdyż nie chcieli zaprzysiądz konstytucyi; przeto tak pasporty, jak i inne papiery przez nich, po dniu 20 września podpisane i wydane uważać należy za nieznaczące.

d. Kais. Akad. d. Wissensch. d. K. Med. chir. Akad. z. St. Petersb. d. Kais. Leopold. Karol. Akad. d. Naturf.; d. Kön. Dän. Gesellsch. d. Beförd. d. Thierarzn. z. Kopenhagen; d. Medizin. Gesellsch. z. Paris, London u. s. w. Mitgl. — Zweite, umgearbeitete u. vermehrte Auflage. Wilna b. Fr. Moritz, u. Leipzig b. Fr. Fleischer. 1820. Cena k. 75.

Arendowna dzierżawa.

1 Kommissya Ekonomiczna Lit. Ewang. Reformowana gdy na posiedzeniu swoim dla wypuszczenia w arendowną sześciolletnią dzierżawę folwarkow, ogłoszonym publiczności w N. 94 dodatku do gazety Kur. Lit. i dalszych potrzykroć, niewszystkie jeszcze wypuściła folwarki kościelne, przeto o pozostałych dla wiadomości potrzebujących posesyi arendownych, poniższą tabellą wiedzieć daje, zawiadomieniem iż kondycye są też same jakie ogłoszonemi pierwo były, a pozostałe folwarki wypuszcząc się będą na kontraktach następnych Mińskich, za niewypuszczeniem zaś na onych, i na Nowogrodzkich, przez WJP. Tomasza Petrozolina Szambelana dworu Pol. członka kommissyi niniejszey, zobligowanego ku temu.

Wedle inwentarzew sporządzonych w roku upłynionym 1820.	Dymy		Usiew Ozimy						Oplata roczna
	Ciągłe	Wolne czynsz.	Żyto			Pszenica			
			Bez.	Ośm.	Gruc.	Bez.	Ośm.	Gruc.	
Nazwiska Majątkow.	Liczba								Złote
w Gubernii Lit. Grodzieńskiej.									
w Powiecie Lidzkim.									
Bielica z Juryzdyką	3	7	2	4	—	—	—	—	913
w Powiecie Prużańskim.									
Przesmyki z Juryzdyką Sielecką	8	7	20	7	9	—	—	—	4444
w Powiecie Brzeskim.									
Jamna	—	5	5	—	—	—	—	—	1110
Niepokoyczyce	—	8	4	7	9	—	—	—	1318
w Gubernii Mińskiej.									
w Powiecie Stuckim.									
Obuchowce	60	57	17	7	15	2	1	—	11279

Pisan na sessyi kommissyiney w Wilnie 1821 roku Februariu 5 dnia.

Tomasz Korwin Petrozolin.

X. Władysław Kurnatowski.

Komissarz Prezydujący.

X: Stefan Chodorowski Kommissarz.

Jerzy Wołk Kommissarz.

Senior Białor. Curator. i Komis.

Paweł Mniszewski Sekretarz Kommissyi Ekon. Lit. Ewang. Reform.

5 Gdy w terminie licytacji dnia 15 tegoż mca odbytey w izbie Skarbowey Grodzień., nikt nie oświadczył chęci wzięcia w dzierżawę arendowną na lat 12 majątkow skarbowych, w tabelli niżej dołączającej się wymienionych; przeto izba skarbowa naznaczywszy jeszcze dzień 15 następującego mca lutego za termin do licytacji na te dobra, wzywa, aby przystąpić raczyli do niej ci wszyscy, którzy życzą sobie którekolwiek z wymienionych dóbr otrzymać w dzierżawę arendowną, albo nareszcie zarządzanie administracyjne, przynosząc z sobą ewikcyę bezpieczeństwa skarbu zapewniającą.

Tabella majątkow skarbowych w Gubernii Grodzieńskiej sytuowanych, które będąc wakującemi przeznaczają się do oddania z publiczney licytacji w 12letnią arendowną posesyą od dnia 12 kwietnia r. idącego.

Nazwiska Powiatów i majątkow.	Folwarki	W sie	Dymow	Ilość Dusz męzk. posiadających tenzi	Ilość ziemi		Roczna intraty srebrnem			
					Gruntu or- nego i łąki	Lasu i za- rośli				
						włok mor.	włok mor.	R.	K.	
w Powiecie Grodzieńskim.										
Folwark Skomoroszki z pięciu wsiami: Skomoroszki, Trochimy, Lapieniowce, Chojniany i Pohoriany, tudzież 90 morgow łąki	1	5	59	116	62	16	w tej ilości i łąki	892	20 $\frac{3}{4}$	
Wieś Wiszniówka	—	1	17	58	26	13	z łąkami	259	59 $\frac{1}{4}$	
w Powiecie Lidzkim.										
Dzierżawa Likance	—	—	—	—	4	—	1	9	—	
Dzierżawa Ukolniki	—	—	—	—	1	4 $\frac{1}{2}$	—	13	20	
w Powiecie Nowogrodzkim.										
Dzierżawa Kucharzewszczyzna	—	—	—	—	1	23 $\frac{1}{4}$	las niewy- mierzony	32	—	
Pustosż Lipniski	—	—	—	—	1	12 $\frac{1}{2}$	1	20 $\frac{1}{2}$	9	
w Powiecie Słonimskim.										
Dzierżawa Chodziewicz	—	—	—	—	5	z łąkami		113	25	
w Powiecie Kobryńskim.										
Starostwo Kaliskie	1	1	2	6	6	25	—	59	50	
w Powiecie Wołkowyskim.										
Dzierżawa Męczeli	—	—	—	—	{ Ziemia niewymierzona na niej się wysiewa różnego zboża beczek 7 i pół i ukasza się siana wozow 6.				47	50

Uwaga. Wies Wiszniówka oddawaną była z uprzedney licytacji w 6oletnią arendowną posesyą za 1462 rubli assygnacyynnych roczney intraty.

Sowietnik Antoni Szymonolewicz.

Sekretarz Anisiecznikow.

1 Od Rządu Gubernialnego Lit. Grodzień. ogłasza się: iż dla wzięcia w arendowną dzierżawę domow i zabudowań szlacheica Jana Makowskiego w mieście Grodnie znajdujących się, oddanych za sumę należącą funduszowi edukacyjnemu, będą odbywać się targi, na które wzywają się ży-

czący do tego Gubernialnego Rządu na terminy: pierwszy dnia 18, drugi 28 mca februaryi a trzeci ostateczny dnia 10 marca terażniejszego roku. Dnia 31 januaryi 1821 roku.

Sekretarz Kazimierz Siedlecki.

Prenumerata.

1. Ogłasza się prenumerata na książkę: *Horacyusza Ody celniejsze, stosownie do użytku szkół objaśnione, przez Józefa Jezowskiego*; w dwóch tomach, każdy od piętnastu arkuszy. Cena obu tomów dla prenumerujących; na miejscu złotych 8, z pocztą zł. 10. Dalszą w tej mierze wiadomość i oraz próbę samej roboty czytać można w prospekcie osobno drukowanym, znajdującym się u kolektorów prenumeraty, a który też dołączony będzie do Dziennika wileńskiego na miesiąc teraźniejszy, luty. Prenumerować można: w Wilnie u ekspedytora kancelaryi uniwersyteckiej P. Kalenkiewicz, u księgarzy Zawadzkiego i Moritza; w Warszawie u Zawadzkiego i Węckiego; w Krzemieńcu u W. Michała Fryczyńskiego. Wilno d. 1 lutego 1821 r. JÓZEF JEZOWSKI.

Sądy Exdywizorskie.

1. Roku 1821 styczni 29 dnia na skutek Remissy Sądu Ziemskiego Ptu Wilkomir. w roku 1819 febr. 25 dnia ogłoszonej taxę exdywizyą wszelkiego funduszu ziemnego i ruchomego W. Jana Mongina Kommissarza cywilno-wojskowego Powiatu Wilkomir, na usatysfakcjonowanie jego wierzycieli przeznaczającej. Sąd exdywizor: stosownie uprzednich postanowień, w mieście Wolkomierzu exystujący, po oprzysiężeniu komportacyow, gdy czynność ku oczewistemu rozbirowi zbliżył, przeto dla wiadomości wszystkich kredytorów i pretensorów uściślać stosunek mogących, przez Kuryera Lit. Wileńskiego zawiadamia, iż w roku teraż bieżącym february 11 dnia do namowy weźmie i w razie nie wprowadzenia pretensyjnych stosunków na niestawiających amissyę zapisze.

Roku 1821 february 1 dnia takowa awizacya przy gazecie Kur. Lit. może być zamieszczoną. Aniół Kniaz Zagiell Prasz Ziem ptu Wilkom. Regent exdywizorski Jan Czarnocki.

2. Sąd Ziem. Ptu Wileyskiego w sprawie W. Dominika Maszewskiego porucz Gwardyi Polsk. i kawalera, z jego kredytorami o remissę na sąd taxatorsko-exdywizorski przypadłej, tak na żądania aktora, jako też jego wierzycieli Sąd Taxatorsko-Exdywizorski, schedy z exdywizyi parafianowskiej wydzielonej i wszelkich funduszów, przeznaczając, termin zjazdu tegoż sądu do miasta sądowego Wileyki na dzień 10 february idącego roku ueterminował, komportacyą papierów z obowiązkiem onay złożenia w kancelaryi Ziem. Wilej. dnia 1 february naznaczył, a z powodu że schedy W. Maszewskiego z exdywizyi Parafianowskiej niedawno wydzieloną została, której wymiar z dystynkcyami dostateczny znajduje się, toż ta schedy okopczona i odgraniczona została; a przeto nowego wymiaru niepotrzebuje, przeto tenże sąd Ziem. Wilej. w pierwszym terminie bez żadnych odroczeń ostatecznie dzieło konkursowe rozsądzić sądowi exdywizorskiemu reguły przepisał, aby więc tak wierzyciele, i wszelkiego tytułu do funduszu W. Dominika Maszewskiego pretensorowie o takowym ostatecznym terminie wiedzieli i niewiadomością nie składali, a przez to amissyi remissę na niestawiających uznanej nieulegali przestać wiadomą. Dat 1821 styczni 24 dnia.

Wolno drukować Ferdynand Dworzecki Podsek Ziem. Wilej.

2 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski majątnościow Gierysz i Nowego Dworu, dziedzictwa JW. Stanisława Hryncewicz vice Marszałka Brastaw, skutkiem wydanego w roku 1820 xbra 30 dnia do powtórnego zjazdu i ostatecznego rozbirow konsursowego dzieła obwieszczenia, w dniu 26

styczni idącego 1821 roku jako w terminie prawnym, z tegoż obwieszczenia przypadłym do miasta powiatowego Wilej, stosownie do dekretu pierwszego zjazdu w roku 1820 julii 27 dnia nastalego przybywszy i Sądy swe zareasumowawszy, że z pomienionej daty nieprzerwanie zasiadając jak narychle toż konkursowe dzieło będzie starać się całkowicie i ostatecznie załatwić, o tém interesowane do tego obiektu strony przez niemiejszą awizacyą zawiadamia, i ażeby ze wszelkimi swemi pretensyami i stosunkami do masy funduszu pomienionego JW. Hryncewicz, wcześniej do tegoż sądu jawiły się, pod utratą w razie przeciwnym rzeczy ostrzega, 1821 styczni 27 d.

Prezydent Podbereski Exdyw., Augary Małowski Sędzia Ziem. Brast. Exdyw., Wincenty Salmonowicz Sędzia Ziem. Brast. Exdyw. Regent Grodz. Brast. i Exdyw. Manciewicz.

Roku 1821 mca styczni 27 dnia. Takową awizacyą wolno drukować poświadczam. Sędzia Ziem. Brast. Salmonowicz.

Przedaż publiczna.

2. W skutek uchwały Kollegii kościoła Ewang. Wil. na sessyi w dniu 5 mca lutego r. 1821 nastalej, podaje się do powszechnej wiadomości, iż w celu wyprzedania wszelkich materjałów, jako fundamentów, drzewa, dachówek, żelaza, okien, posadzki i t. p. składających obszerne zabudowanie drewniane, stojące dotąd na placu niegdyś pogrzebowym (należącym dopiero do dworku funduszowego, na załtku od Wileyskiej do tatarskiej ulicy, wiodącym obok domu JMPana Kostry położonego) odbędzie się licytacya w obecności członków pomienionego urzędu kościelnego, w dniach 10, 15 i ostatecznie 21 terażniejszego mca lutego od godziny 3 do 6 z południa. Zyczący więc nabyć pomienioną budowę, zechcą w terminach oznaczonych przybyć na miejsce wskazane.

Z polecenia Kollegii Ew. Wil. za Sekretarza Karol Sztrahl.

Wezwanie kredytorów i pretensorów.

2. Powodem zbliżającej się sprawy konkursowej JP. Stanisława Holtznara Sąd ziemski Wileński wszystkich jego kredytorów, pretensorów i debitorów wzywa, ażeby pierwsi dla usprawiedliwienia swych należności a ostatni dla odpowiedzi naprzeciw poszukującym się u nich zawinięciem nieochybnia z dowodami prawnymi osobiście lub przez plenipotentów stawali w przeciwnym bowiem razie pretensye nieposzukiwane amissyi ulegną a należności na dłużnikach okazane stosownie do przyniesionych ze strony masy dowodów bez względu na niestanność pozwanych, przynależne być mogą. Dat 1821 roku mca styczni 27 dnia w Wilnie.

Takową awizacyą podającą się do gazet Kuryera Lit. wolno drukować Ludwik Wollowicz Sędzia Ziem. Wilej.

1. Nizey podpisany wszedłszy w układ z obywatelami miasta Wilna Tadeuszem i Maryanną Straszyńskimi stolarzami o nabycie wiecznością dworku murowanego pod N. 151, na przed-

mieściu Wileńskim na ulicy pohulańskiej położonego, zawiadamiam wszystkich do takowego dworku mogących stosować pretensye, ażeby raczyli w dniu 30 następnego apryla mca idącego roku, zgłosić się do mnie w tymże domu mieszkającego. Michał Zarnowski graniczny Wileński Rejent.

Wanny siarczane.

1. Niżej podpisany uwiadamia Publiczność szczególnie blisko Kowna mieszkającą: iż we własnym domu w Kownie założyłem wanny do nakładzeń siarczanych naydokładniej urządzone; którą stosownie do przepisów lekarskich, każdego czasu można mieć gotową. Józef Kowalski N. S. Doktor ptu Kowieńskiego.

U w i a d o m i e n i e.

1. Niżej podpisany poleca się szanowney Publiczności, ma konor zawiadomić razem, że zamierza sobie przez bardzo krótki czas bawić w tej stolicy; ma przeto nadzieję, że łaskawa Publiczność zechce zaszczycić łaskawą przytomnością sztuki, które pokaznie będą zupełnie bez rąk urodzony, widzieć można codzień popołudniu od godziny drugiej aż do wieczora do godziny szóstej. Bilety do weyścia przedają się po złotych 2 na pierwsze miejsce, a po 1 zł. na drugie miejsce, reprezentacya w domu Krzywoblockiego na ulicy Ostrobramskiej.

Przytym, za obowiązek sobie policza zawiadomić Prześwietną Publiczność, iż jeżeliby kto życzył widzieć podobne sztuki we własnym mieszkaniu, on gotów jest okazać swoje trudy i tam. Antoni Pohl.

K w i e t a c y a.

2. Wypis z xiąg wieczystych Kommissyi do urządzenia interessów Radziwiłłowskich, wołą Naywyższą ustanowioney. Roku 1821 mca stycznia 29 dnia. Po odwołaniu Sądów przed aktami Kommissyi, dla urządzenia interessów Radziwiłłowskich, w mieście Wilnie Naywyższą wołą Monarchy ustanowioney, obecnie stawając JW. Jan Chodźko b. Prezydent Sądu Głgo 2go depart. w gubernii mińskiej i kawaler, dokument kwietacyyny na herbowym dwórublowym papierze, W. Ludwikowi Chodźkowi Sędz. wydany, oraz przez JW. Zaleskiego Prokuratora masy własnoręcznie w dniu 29 idącym zatwierdzony, przedemną w Kommissyi przysięgłym aktowym Rejentem Józefem Doboszyńskim przyznał i swe przyznanie w protokule przyznań swojej ręki podpisem stwierdził, poszliny pieczętne opłacił; którego dokumentu wyrazy następujące: Jan Chodźko b. Prezyd. Sądu Głgo depart. 2go gubernii mińskiej kawaler orderów, jako były jeneralny Prokurator masy Radziwiłłowskiej, czynię wiadomo niniejszym wieczysto-kwietacyynym dokumentem danym i służącym WJP. Ludwikowi Chodźkowi b. Sędz. Ziem. Oszmiań. i Gran. Ptu Zawilej., na to: iż co tenże W. Ludwik Chodźko przez czas pobytu swego w skarbie JO. Xieźniczki Stefanii Radziwiłłówny, nayprzód jeneral-

nym dóbr Litewskich Kommiss., a potem jeneralnym Plenipot. Gran. w masie Radziwiłłowskiej; w jakowych obu przedmiotach po złożeniu wszelkich papierów i rejestrów z annexami w terazniejszey prokuratoryi Radziwiłłowskiej, z dostateczną się akuratnością rozliczył i okalkulował, a w jakiej to kalkulacyi gorliwość o dobro teyże masy udowodnioną została, i z teyże kalkulacyi oraz administracyi dóbr i interessów nie dłużnym nie został, owszem podług rachunku przezemnie w dniu dzisiejszym podpisanego, została należność dla tegoż W. Ludwika Chodźki z masy Xczki Radziwiłłówny okazaną; przeto zasłużoną oddając sprawiedliwość temuż W. Ludwikowi Chodźkowi, niniejszą wieczystą kwietacyą, obok rewersalnie podpisanego rachunku, przy uproszonych WW. Pieczętarzach własną podpisując ręką. Działo się w Wilnie roku 1821 miesiąca stycznia 23 dnia.

Podpisano: Jan Chodźko b. Prokurator masy Radziwiłłowskiej kaw. orderów.

Za pieczętarzów podpisali się: WW. Izidor Salmonowicz i Michał Januszkiewicz.

Takową kwietacyą prokuratoryi masy okazaną, stosownie do rachunku na dniu dzisiejszym przezemnie akceptowanego podpisuję i utwierdzam. Dat. roku 1821 januaryi 29 dnia. Michał Zaleski Prokurator masy. Który to dokument po przyznaniu jest do xiąg wieczystych Kommissyi Radziwiłłowskiej wpisany, z których i ten wypis pod pieczęcią urzędową stronie potrzebującej wydany.

Za zgodność z xiegami świadczę. Józef Doboszyński aktowy Rejent w Kommissyi Radziwiłłowskiej.

Wolno drukować Członek Kommissyi Radziwiłłowskiej J. E. Lachnicki.

T y g o d n i k W i l e ŋ s k i.

3. W drukarni XX. Pijarów u Alexandra Zolkowskiego, wyszedł d. 31 z. m. *Tygodnik Wileński* Ner 2gi, w którym następujące są materje: Bolesław i Julia, powieść narodowa. Historia Mody, z fran. przez M. Olszewskiego. Śmierć Xcia Sułkowskiego w Eipcie, tłumacz. z dzieła: *Voyage dans basse et haute Egypte*. Rozbior dzieła: *Pamiętka po dobrej matce*. Poetya: Do Boga Wiosna. Żal pasterza nad zgognem przyjaciela. Rada przyjacielowi Mody paryżkie z ryciną kolorowaną.

Wyjeżdża za granicę.

1. Do cesarstwa austriackiego miasta Lwowa, Obywatel Ptu Wileńskiego Wincenty i żona jego Aniela Usakowscy Rotmistrz. b. w. pol. ze służącym Kozimierzem Abramowiczem z powrotem na rok jeden.